

Rolex Monte Carlo Masters 2026. Przerwana seria porażek Huberta Hurkacza. Po pokonaniu Luciano Darderiego, czas na pojedynek Hubiego z Fabianem Marozsanem

maciej · 7 kwietnia, 2026



Rozkręca się turniej tenisowy ATP Masters 1000 Rolex Monte Carlo Masters, jedna z bardziej prestiżowych imprez w tenisie mężczyzn, odbywających się na kortach ziemnych. We wtorek, 7 kwietnia, przełamał się wreszcie Hubert Hurkacz, który pokonując 7:6 (4), 5:7, 6:1 Włocha Luciano Darderiego, awansował do drugiej rundy gry pojedynczej turnieju w Monte Carlo. To pierwsze zwycięstwo Hubiego po serii siedmiu porażek z rzędu, zapoczątkowanej przegranym jeszcze w styczniu meczem drugiej rundy wielkoszlemowego Australian Open 2026 w Melbourne.

Klasyfikowany obecnie w rankingu singlowym ATP na 74 pozycji Hubert Hurkacz, który w Monte Carlo występuje na podstawie zamrożonego rankingu, mecz z notowanym o 53 pozycje wyżej Luciano Dardierim (21. ATP) rozpoczął świetnie, dzięki zdobytemu już w drugim gemie breakowi, po trzech rozegranych gemach szybko obejmując w secie otwarcia prowadzenie 3:0. Takiego poziomu gry Hubi nie był w stanie utrzymać, co tenisista włoski natychmiast wykorzystał i po trzech następnych gemach mieliśmy już w pierwszej partii meczu remis 3:3.

Od tego momentu zaczęła się na korcie bardzo wyrównana rywalizacja, a obaj tenisiści bardzo pewnie wygrywali własne gemy serwisowe i nic dziwnego, że o wyniku seta otwarcia rozstrzygał tie-break.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Decydującą rozgrywkę Hubert Hurkacz rozegrał doskonale, nie dając rywalowi większych szans. W tie-breaku Polak nie przegrywał ani przez moment, a po drugim zdobytym mini-breaku prowadził już 5:1. Wprawdzie przy wyniku 6:2 Hubi, mając do dyspozycji serwis, nie wykorzystał pierwszej piłki setowej, po czym Włoch, już przy własnym podaniu, poprawił jeszcze rezultat w tie-breaku na 4:6, broniąc drugą piłkę setową, ale na więcej urodzony we Wrocławiu polski tenisista już nie pozwolił. Choć przy trzeciej piłce setowej ponownie serwował Luciano Darderi, Hubert Hurkacz po raz trzeci zdobył w tie-breaku punkt przy podaniu rywala, wygrywając rozgrywkę tie-breakową 7:4 i cały trwający 51 minut set otwarcia 7:6 (4).

Najbardziej interesująca była we wtorkowym meczu druga partia. W gemach pierwszym i trzecim Hubi nie wykorzystał najpierw dwóch, a następnie jednego break-pointa, po czym szala zwycięstwa zaczęła przechylać się w stronę tenisisty włoskiego. W gemie czwartym pierwszego break-pointa Polak obronił wprawdzie asem serwisowym, ale za moment, przy drugim break-poincie dla przeciwnika, stracił podanie i w secie drugim zrobiło się 3:1 dla Luciano Dardieriego. Co więcej, podbudowany przełamaniem serwisu Huberta Hurkacza tenisista włoski zaczął grać jak w transie, pewnie podwyższając prowadzenie w secie drugim na 4:1, a po kilku minutach w gemie serwisowym Polaka prowadził 40:0, wypracowując trzy z rzędu break-pointy, by wygrywać już w drugiej odsłonie pojedynku 5:1 z przewagą dwóch breaków. Tak się ostatecznie nie stało, a co ważniejsze, akurat od tego momentu kapitalnie zaczął grać Hubert Hurkacz. Hubi posyłając m.in. dwa asy serwisowe, wszystkie break-pointy obronił, na chwilę obronił jeszcze czwarty w gemie break-point ostatecznie utrzymując podanie i poprawiając wynik w secie na 2:4, po czym wygrał jeszcze dwa kolejne gemy, doprowadzając w secie do remisu 4:4. Teraz już żaden z tenisistów nie zamierzał choćby na chwilę odpuszczać, mieliśmy więc na korcie kapitalne zmagania, ale jednak w kluczowym momencie górą był Luciano Darderi. Przy prowadzeniu 6:5 tenisista włoski raz jeszcze przełamał serwis Huberta Hurkacza, nie mieliśmy więc drugiego we wtorkowym meczu tie-breaka, a zwycięstwo Luciano Dardieriego w drugiej, trwającej równo godzinę partii pojedynku 7:5, więc w meczu zrobiło się 1:1 w setach i o zwycięstwie i awansie do drugiej gry pojedynczej ATP Rolex Monte Carlo Masters 2026 rozstrzygnął set trzeci.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

 **YONEX**

Decydujący set trzeci potoczył się już po myśli Huberta Hurkacza. Wprawdzie pierwszego gema rozstrzygającej partii meczu wygrał przy własnym podaniu Luciano Darderi, ale to Hubi zdobył w gemie trzecim bardzo istotny break, obejmując w secie prowadzenie z przewagą przełamania serwisu przeciwnika. Luciano Darderi od wyniku 0:40 zdołał wprawdzie obronić trzy z rzędu break-pointy, ale mądrze grający Polak zdobył ostatecznie break. Tenista włoski chyba zaczął na dodatek odczuwać jakieś problemy z kolanem i nie był już w stanie zatrzymać Hubiego w drodze po zwycięstwo i awans do drugiej rundy turnieju w Monte Carlo. Hubert Hurkacz wygrał jeszcze trzy następne gemy, w tym piąty i siódmy przy serwisie Luciano Dardieriego, zwyciężając w rozstrzygającym secie trzecim po 29 minutach 6:1 i po pokonaniu Luciano Dardieriego 7:6 (4), 5:7, 6:1, zameldował się w drugiej rundzie – 1/16 finału – gry pojedynczej turnieju ATP 1000 Rolex Monte Carlo Masters 2026.

Obaj tenisiści zmierzyli się ze sobą po raz pierwszy. Po trwającej dwie godziny i 20 minut przez dwa sety bardzo wyrównanej tenisowej batalii, górą był Hubert Hurkacz. Cieszyć musi nie tylko wygrana Polaka i przerwanie trwającej ponad dwa miesiące serii porażek, ale także dyspozycja, którą Hubi zaprezentował w tym meczu.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W pojedynku o awans do 1/8 finału przeciwnikiem Huberta Hurkacza będzie węgierski tenisista Fabian Marozsan (43. ATP), który w zaledwie godzinę i sześć minut pokonał we wtorek w pierwszej rundzie 6:2, 6:1 tenisistę z Bośni i Hercegowiny Damira Džumhura (81. ATP). Przeciwnikiem Węgra miał być w tym meczu utalentowany tenisista czeski Jakub Mensik (26. ATP), lecz Czech w ostatniej chwili wycofał się z turnieju. Zastępujący Czecha lucky loser Damir Džumhur nie był w stanie skutecznie przeciwstawić się Fabianowi Marozsaniemu.

We wtorek, 7 kwietnia 2026, rozegrano już również niektóre mecze drugiej rundy turnieju w Monte Carlo. Między innymi w 1/8 finału są już najwyżej rozstawiony w imprezie lider rankingu singlowego ATP, Hiszpan Carlos Alcaraz, który w 1/16 finału pokonał w godzinę i 10 minut 6:1, 6:3 Argentyńczyka Sebastiana Baeza (65. ATP), oraz rozstawiony z numerem drugim wicelider rankingu Włoch Jannik Sinner. Włoch, który w przypadku triumfu w Monte Carlo, na pewno zostanie nowym liderem singlowego rankingu ATP, we wtorek w 1/16 finału – jeszcze szybciej – w godzinę i pięć minut zwyciężył 6:3, 6:0 Francuza Ugo Humberta (34. ATP).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/rolex-monte-carlo-masters-2026-przerwana-seria-porazek-huberta-hurkacza-po-pokonaniu-luciano-darderiego-czas-na-pojedynki-hubiego-z-fabianem-marozsanem/>